



Sygn. akt I PK 48/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa Tomasza S.

przeciwko Jastrzębskiej Spółce Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego
o rentę wyrównawczą,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 października 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 listopada 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy wyrokiem z 17 maja 2010 r., zasądził od pozwanej Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. Kopalni Węgla Kamiennego na rzecz powoda Tomasza S. kwotę 40.808,88 zł netto tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od października 2006 r. do stycznia 2010 r. z ustawowymi odsetkami: co do kwoty 37.562,01 zł od 15 grudnia 2009 r., co do kwoty 1.565,99 zł od 11 stycznia 2010 r. oraz co do kwoty 1.680,88 zł od 11 lutego 2010 r. Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda bieżącą rentę wyrównawczą, począwszy od 1 lutego 2010 r., w wysokości 738,50 zł netto miesięcznie, płatną do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat. W pozostałej części Sąd oddalił powództwo.

W pozwie wniesionym 27 października 2009 r. powód domagał się zasądzenia od pozwanej świadczenia wyrównawczego w związku z utratą możliwości zarobkowych w wysokości po 600 zł miesięcznie za okres od czerwca 2006 r., z uwzględnieniem nagród barbońkowych i 14-tych pensji za poszczególne lata od 2006 r., wraz z ustawowymi odsetkami. Powód podniósł, że decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z 4 lipca 2007 r. została stwierdzona u niego choroba zawodowa - pylica płuc. W związku z przeciwwskazaniem do pracy w zapyleniu został przeniesiony ze stanowiska górnika pod ziemią w oddziale GRP na oddział GZP, który zajmuje się robotami ubocznymi. W wyniku zmiany stanowiska pracy w znaczący sposób uległ obniżeniu uzyskiwany przez niego dochód. Powód przyznał, że w okresie od 7 listopada 2005 r. do 6 maja 2006 r. otrzymywał od pozwanej świadczenie wyrównawcze za utracone możliwości zarobkowe. Od czerwca 2006 r. pozwana nie wypłaca mu już świadczeń wyrównawczych. W piśmie procesowym z 19 marca 2010 r. powód ostatecznie sprecyzował roszczenia, wnosząc o zasądzenie od pozwanej kwoty 43.000 zł tytułem renty skapitalizowanej za okres od czerwca 2006 r. do stycznia 2010 r. oraz kwoty 750 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej począwszy od lutego 2010 r.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń powoda z powołaniem się na art. 442¹ §

1 k.c. Zdaniem pozwanej, powód o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dowiedział się najpóźniej w czerwcu 2006 r., kiedy to zaczął otrzymywać niższe wynagrodzenie w związku z zaprzestaniem wypłacania mu przez pozwaną zasiłku wyrównawczego, który pozwana wypłacała w okresie od 7 listopada 2005 r. do 6 maja 2006 r. Od tego momentu należy liczyć początek trzyletniego terminu przedawnienia, który zakończył się w czerwcu 2009 r. Tymczasem powództwo zostało wytoczone 27 października 2009 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód został zatrudniony u pozwanej od lutego 1999 r., ostatnio pracował na stanowisku górnika pod ziemią. W dniu 29 lipca 2004 r. w wyniku przeprowadzonych badań profilaktycznych orzeczono, że powód stał się niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy górnika pod ziemią, w związku z czym konieczne jest przeniesienie go na inne stanowisko pracy, na którym nie będzie narażony na działanie czynnika szkodliwego w postaci zapylenia. W listopadzie 2005 r. powód został przeniesiony przez pozwaną z oddziału GRP-1, gdzie dotychczas świadczył pracę, na oddział GZP. Orzeczeniem lekarskim Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach Poradni Chorób Zawodowych z 31 maja 2007 r. rozpoznano u powoda chorobę zawodową w postaci pylicy górników kopalń węgla. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny decyzją z 9 sierpnia 2007 r. stwierdził u powoda chorobę zawodową pylicę płuc - pylicę górników kopalń węgla. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 24 września 2007 r. ustalono u powoda 15% uszczerbku na zdrowiu z tytułu choroby zawodowej. Decyzją z 15 października 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie za uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15%.

Sąd pierwszej instancji ustalił wysokość renty wyrównawczej powoda jako różnicę pomiędzy hipotetycznymi zarobkami powoda, jakie by uzyskiwał, gdyby nie zapadł na chorobę zawodową, wyliczonymi w oparciu o zarobki pracowników porównawczych, a zarobkami powoda, jakie faktycznie uzyskał w okresie od czerwca 2006 r. do 31 stycznia 2010 r. Różnica ta (razem ze świadczeniami dodatkowymi w postaci nagród barbońkowych, 14-tych pensji, nagród z zysku i premii regulaminowych) wyniosła 42.982,45 zł netto. Sąd wyliczył także wysokość bieżącej renty wyrównawczej na kwotę 738,50 zł netto miesięcznie.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia Sąd Rejonowy podniósł, że chorobę zawodową stwierdzono u powoda dopiero w 2007 r., ponadto dopiero w 2007 r. ustalono procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda. Zatem powód dopiero w 2007 r. dowiedział się o szkodzie na osobie oraz o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dopiero od 31 maja 2007 r. należy liczyć trzyletni termin przedawnienia przewidziany art. 442¹ § 1 k.c. Skoro powód wniósł pozew 27 października 2009 r., do przedawnienia nie doszło. Renta wyrównawcza jest świadczeniem wypłacanym okresowo i ulega przedawnieniu w terminie trzyletnim według art. 118 k.c. Powód dochodził renty wyrównawczej za okres od czerwca 2006 r., czyli za okres wybiegający poza trzy lata wstecz, licząc od daty wniesienia pozwu. Upływ okresu przedawnienia, w razie skorzystania przez pozwanego z zarzutu przedawnienia, uniemożliwia dochodzenie przez uprawnionego świadczeń za okres wykraczający poza trzy lata wstecz od daty wytoczenia powództwa. Ponieważ pozwana podniosła zarzut przedawnienia, powód nie może skutecznie dochodzić odszkodowania za okres od czerwca 2006 do września 2006 r.

Apelację wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części uwzględniającej powództwo i zasądzającej od pozwanej na rzecz powoda rentę wyrównawczą. W apelacji podniesiono zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 442¹ § 1 k.c. w wyniku nieuwzględnienia podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń powoda.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 30 listopada 2010 r., oddalił apelację pozwanej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, z których wynika, że powód - zatrudniony u pozwanej od 1 lutego 1999 r. jako górnik pod ziemią - z uwagi na pracę w zapyleniu doznał uszczerbku na zdrowiu, w związku z czym w listopadzie 2005 r. został przeniesiony do pracy na innym oddziale zajmującym się robotami ubocznymi. Do maja 2006 r. włącznie pozwana wypłacała powodowi dodatek wyrównawczy.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że odpowiedzialność pozwanej Kopalni jest odpowiedzialnością opartą na zasadzie ryzyka w związku z powadzeniem zakładu

wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Renta, o której stanowi art. 444 § 2 k.c., ma charakter odszkodowawczy (niealimentacyjny), a świadczenie pieniężne jest surogatem innego, niepieniężnego świadczenia (naprawienia szkody), do jakiego zobowiązany jest dłużnik.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko pozwanej, że początkiem trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń o rentę wyrównawczą jest dzień, w którym powód zaczął otrzymywać niższe wynagrodzenie w związku ze zmianą rodzaju pracy. W ocenie skarżącej, termin, o którym mowa w art. 442¹ § 1 k.c., rozpoczął bieg najpóźniej w czerwcu 2006 r., ponieważ do 6 maja 2006 r. powód otrzymywał dodatek wyrównawczy, a od czerwca 2006 r. pozwana zaprzestała jego wypłacania. Zdaniem Sądu Okręgowego, wiedza osoby poszkodowanej na temat szkody oraz osoby odpowiedzialnej do jej naprawienia powinna mieć charakter pewny. Powód zachorował na pylicę płuc na skutek pracy w szkodliwych warunkach zapylenia w kopalni. Do stwierdzenia tej choroby, jej przyczyn, rozmiaru uszczerbku na zdrowiu oraz następstw zdrowotnych wymagana jest wiedza medyczna. Dlatego też, w ocenie Sądu Okręgowego, trzyletni termin przedawnienia roszczeń o rentę wyrównawczą powinien być liczony od chwili wydania przez Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Katowicach Poradnię Chorób Zawodowych orzeczenia lekarskiego z 31 maja 2007 r., w którym stwierdzono rozpoznanie u powoda choroby zawodowej (pylicy płuc). Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, bieg przedawnienia roszczenia z art. 442 § 1 k.c. (obecnie art. 442¹ § 1 k.c.) co do zasady, z wyjątkiem przypadków ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne, rozpoczyna się w dniu, w którym poszkodowany z kompetentnych źródeł dowiedział się o szkodzie. Termin przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą określony w art. 442 § 1 zd. pierwsze k.c. liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 16 sierpnia 2005 r., I UK 19/05, OSNP 2006, nr 13-14, poz. 219). Kompetentnym źródłem wiedzy o szkodzie i jej rozmiarach jest miarodajne i stanowcze orzeczenie placówki medycznej (wyrok Sądu Najwyższego

z 19 lutego 2003 r., V CKN 207/01, LEX nr 78272). O następstwach zdarzenia powodującego szkodę w postaci rozstroju zdrowia poszkodowany z reguły uzyskuje wiedzę dopiero po przeprowadzeniu specjalistycznych badań, stwierdzających chorobę, stopień jej zaawansowania i często także jej przyczynę, a tym samym uzyskuje wiedzę o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Dlatego też w niniejszej sprawie zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez pozwaną nie mógł zostać uwzględniony. Sąd Okręgowy uwzględnił natomiast zarzut przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą za okres od czerwca 2006 do września 2006 r. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym podlega ogólnym regułom ustanowionym w art. 117 i n. k.c., z modyfikacjami określonymi w art. 442¹ k.c. Renta wyrównawcza jest świadczeniem okresowym i według art. 118 k.c. ulega przedawnieniu w terminie trzyletnim.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu strony pozwanej jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 442¹ § 1 k.c., polegającą na przyjęciu, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca uzasadniła potrzebą wykładni przepisów Kodeksu cywilnego regulujących przedawnienie roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych. Zasadnicze wątpliwości dotyczą ustalenia chwili, od jakiej należy liczyć okres przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody. Sąd Okręgowy przyjął, że roszczenie o rentę wyrównawczą przedawnia się z upływem trzech lat od wydania przez placówkę medyczną decyzji stwierdzającej chorobę zawodową. Sąd drugiej instancji za kompetentne źródło wiedzy o szkodzie uznał jedynie orzeczenie placówki medycznej stwierdzające

chorobę zawodową, nie biorąc pod uwagę wcześniej wydanych zaświadczeń lekarskich, które zawierały jednoznaczne przeciwwskazania do pracy powoda w warunkach zapylenia i które także stanowiły kompetentne i miarodajne źródło wiedzy o powstałej szkodzie w postaci uszczerbku na zdrowiu, tym bardziej, że na podstawie owych zaświadczeń lekarskich, które formułowały przeciwwskazania do pracy w dotychczasowych warunkach, pracodawca przeniósł pracownika na inne stanowisko pracy, co spowodowało obniżenie jego zarobków. Otrzymywanie niższego wynagrodzenia, które jest konsekwencją zmiany stanowiska pracy na podstawie wydanego zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego przeciwwskazania do pracy na dotychczasowym stanowisku, jest dla pracownika wystarczającym źródłem wiedzy o powstałej szkodzie (uszczerbku na zdrowiu, obniżeniu wynagrodzenia) i osobie obowiązanej do jej naprawienia (pracodawcy). Tę chwilę należy uwzględnić przy rozpatrywaniu ewentualnego przedawnienia roszczeń o rentę wyrównawczą.

Zdaniem pozwanej powód o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się najpóźniej w czerwcu 2006 r., kiedy zaczął otrzymywać niższe wynagrodzenie w związku z zaprzestaniem wypłacania mu przez pozwaną zasiłku wyrównawczego. Zasiłek ten pozwana wypłacała w okresie od 7 listopada 2005 r. do 6 maja 2006 r. Przepis art. 442¹ § 1 k.c. wiąże rozpoczęcie biegu przedawnienia z kumulatywnym spełnieniem dwóch przesłanek: po pierwsze - powzięciem przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie, po drugie - powzięciem wiadomości o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W niniejszej sprawie początek biegu przedawnienia roszczeń o rentę wyrównawczą rozpoczął się z dniem, w którym powód dowiedział się o rozstroju swojego zdrowia. Świadomość szkody oznacza dowiedzenie się o uszczerbku na zdrowiu, który w konsekwencji prowadzi do utraty lub ograniczenia zdolności do pracy, przy czym nie musi to być świadomość rozmiarów szkody bądź też trwałości jej następstw. Termin przedawnienia roszczeń o rentę wyrównawczą powinien liczyć się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby jeszcze nie wystąpił uszczerbek majątkowy. Powód o istocie swojego schorzenia jako choroby zawodowej oraz o przyczynach, które ten stan choroby mogły powodować, uzyskał informację już

29 lipca 2004 r., kiedy zostało wydane zaświadczenie lekarskie stwierdzające przeciwwskazania do wykonywania przez powoda pracy w nadmiernym zapyleniu. Powód swoją wiedzę ugruntował w czerwcu 2006 r., kiedy zaczął otrzymywać niższe wynagrodzenie w związku z zaprzestaniem wypłacania przez pozwaną zasiłku wyrównawczego, który pozwana wypłacała mu w okresie od 7 listopada 2005 r. do 6 maja 2006 r. - najpóźniej od czerwca 2006 r. należy liczyć początek trzyletniego terminu przedawnienia, który zakończył się w czerwcu 2009 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadniony jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. w związku z błędnym przyjęciem przez Sąd Okręgowy chwili, od której należy liczyć trzyletni termin przedawnienia roszczeń powoda.

Zgodnie z tym przepisem, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Analogiczną treść miał uchylony art. 442 § 1 k.c.

Dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy decydujące znaczenie miało ustalenie, czy roszczenie powoda o naprawienie szkody wyrządzonej mu przez pozwaną czynem niedozwolonym (art. 435 k.c.) uległo przedawnieniu z powodu upływu trzech lat od dnia, w którym powód jako poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Inaczej rzecz ujmując, dla oceny zasadności roszczenia powoda o rentę wyrównawczą z tytułu pogorszenia jego sytuacji majątkowej (obniżenia zarobków), spowodowanego wystąpieniem u niego choroby zawodowej, podstawowym problemem było, czy uległo ono przedawnieniu. Rozważania dotyczące tej kwestii należy odnieść do najważniejszych okoliczności stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku. Przedstawiają się one następująco.

W dniu 29 lipca 2004 r., w wyniku profilaktycznych badań lekarskich stwierdzono, że powód stał się niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy

górnika pod ziemią, w związku z czym konieczne jest przeniesienie go na inne stanowisko pracy, na którym nie będzie narażony na działanie czynnika szkodliwego w postaci zapylenia. W związku z tym pracodawca, wykonując obowiązek przewidziany w art. 230 § 1 k.p., przeniósł powoda w listopadzie 2005 r. z oddziału GRP-1, gdzie dotychczas świadczył pracę, na inne stanowisko pracy (na oddział GZP), co wiązało się z obniżeniem jego zarobków. Po przeniesieniu powoda na inne stanowisko pracy pracodawca wypłacał mu przez sześć miesięcy dodatek wyrównawczy, o którym mowa w art. 230 § 2 k.p. (z tytułu obniżenia wynagrodzenia). Powód przyznał, że w okresie od 7 listopada 2005 r. do 6 maja 2006 r. otrzymywał od pozwanej świadczenie wyrównawcze z uwagi na obniżenie wynagrodzenia. Od czerwca 2006 r. pozwana nie wypłacała mu już dodatku wyrównawczego. Orzeczeniem lekarskim z 31 maja 2007 r. Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach Poradni Chorób Zawodowych rozpoznano u powoda chorobę zawodową w postaci pylicy górników kopalń węgla. Decyzją z 9 sierpnia 2007 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny stwierdził u powoda chorobę zawodową: pylicę płuc - pylicę górników kopalń węgla. Nie ulega jednak wątpliwości, że choroba powoda nie powstała w maju albo sierpniu 2007 r., choć w tym czasie została ostatecznie potwierdzona. Do tych ustaleń faktycznych powinna być odniesiona ocena co do sposobu zastosowania art. 442¹ § 1 k.c.

Zdaniem pozwanej, powód dowiedział się o szkodzie (zmniejszeniu zarobków) już w chwili przeniesienia go w listopadzie 2005 r. na inne stanowisko pracy, co wiązało się z obniżeniem wynagrodzenia. Najpóźniej chwilę dowiedzenia się o szkodzie należy łączyć z zaprzestaniem wypłacania powodowi dodatku wyrównawczego, co nastąpiło w maju 2006 r. Osoba odpowiedzialna za szkodę i obowiązana do jej naprawienia była powodowi znana już w chwili stwierdzenia w lipcu 2004 r. przez lekarza (podczas badań profilaktycznych), że stan jego zdrowia nie pozwala na dalsze zatrudnianie go pod ziemią, przy lepiej wynagradzanej pracy górnika. Na tej podstawie pozwana twierdziła, że powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia najpóźniej w czerwcu 2006 r., kiedy zaczął otrzymywać niższe wynagrodzenie w związku z zaprzestaniem wypłacania mu przez pozwaną dodatku wyrównawczego, który pozwana wypłacała od 7 listopada 2005 r. do 6 maja 2006 r.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził zapłaty renty, która jest pieniężnym świadczeniem okresowym, a więc świadczeniem o nieustalonej z góry wielkości, powtarzającym się w określonych odstępach czasu. Poszczególne świadczenia (raty) rentowe przedawniają się - jako świadczenia okresowe - w terminie trzech lat od dnia wymagalności każdej z rat (art. 118 k.c.). Natomiast roszczenie o rentę (o prawo do renty) - jak każde roszczenie majątkowe - ulega przedawnieniu, ale zasady przedawnienia tego roszczenia w pierwszej kolejności zostały określone w przepisach dotyczących tego świadczenia, a dopiero w drugiej kolejności, w sprawach w nich nieuregulowanych, stosuje się przepisy ogólne. Do przedawnienia roszczenia o rentę z tytułu rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała (w wyniku czynu niedozwolonego) i utraty wskutek tego (całkowitej lub częściowej) zdolności do pracy zarobkowej zastosowanie mają art. 442¹ k.c. lub art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r., w zależności od daty powstania roszczenia i rozpoczęcia biegu terminu jego przedawnienia (art. 442¹ k.c., który wszedł w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r. na mocy art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 80, poz. 538, stosuje się do roszczeń, powstałych przed tym dniem, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych). Przedawnienie roszczenia powoda o rentę jako powstałego przed 10 sierpnia 2007 r. należy oceniać w pierwszej kolejności według art. 442 k.c., a jeżeli nie uległ przedawnieniu do 10 sierpnia 2007 r. - według art. 442¹ § 1 k.c. (między treścią art. 442 § 1 k.c. i art. 442¹ § 1 k.c. nie ma jednak różnicy). Roszczenie to (o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym) ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże w każdym wypadku z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Przy ocenie biegu terminu przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą należy dokonać rozróżnienia pomiędzy roszczeniem o rentę rozumianym jako roszczenie o przyznanie prawa do renty wyrównawczej a roszczeniem o wymagalną rentę, czyli o zapłatę poszczególnych rat renty. Rozróżnienie to zostało w orzecznictwie szczegółowo opisane w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 listopada 1965 r., III PO 32/64 (OSNCP 1966, nr 6, poz.

90). Według Sądu Najwyższego należy odmiennie traktować - w świetle przepisów o przedawnieniu - roszczenia o rentę oparte na przepisach o czynach niedozwolonych, a odmiennie - roszczenia o poszczególne świadczenia okresowe tej renty. Gdy jednak przedawni się prawo do renty, to tym samym przedawni się roszczenie o zaległe świadczenie okresowe. Wprawdzie uchwała ta została podjęta w odniesieniu do przepisów Kodeksu zobowiązań, jednak wyrażony w niej pogląd na temat różnic pomiędzy roszczeniem o rentę a roszczeniem o zaległe świadczenie okresowe tej renty nie utracił aktualności pod rządami Kodeksu cywilnego. O zachowaniu aktualności wskazanego rozróżnienia po wejściu w życie Kodeksu cywilnego - z tym zastrzeżeniem, że roszczenia o zaległe świadczenia okresowe renty przedawniają się z upływem trzech lat (powód nie może dochodzić zaległych rat renty za okres dłuższy niż trzy lata wstecz od daty wniesienia pozwu) - Sąd Najwyższy wielokrotnie przypominał w późniejszych orzeczeniach (por. np. wyrok z 5 marca 1970 r., I PR 2/70, OSNCP 1970 nr 11, poz. 205).

To rozróżnienie przekłada się na sposób ustalenia początku biegu przedawnienia roszczenia powoda o rentę. Bieg przedawnienia roszczeń o zaległe raty rentowe nie może rozpocząć się wcześniej niż bieg przedawnienia roszczenia o rentę (o prawo do renty). Stąd też początek biegu przedawnienia roszczenia o rentę może być wcześniejszy, ale nigdy późniejszy, od początku biegu przedawnienia roszczenia o zaległe świadczenia okresowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 1974 r., I PR 184/74, LEX nr 14261). Wprawdzie początek biegu przedawnienia roszczeń z czynu niedozwolonego został określony w art. 442 § 1 k.c. (podobnie w art. 442¹ § 1 k.c.) inaczej niż początek biegu przedawnienia roszczeń okresowych z art. 120 § 1 w związku z art. 118 k.c., jednakże wymagalność poszczególnych rat renty łączy się na tyle ściśle z wymagalnością samej renty, że podlegają one temu samemu reżimowi. Inaczej mówiąc, skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia o rentę (o prawo do renty) według art. 442¹ § 1 k.c. oznacza bezzasadność roszczeń o poszczególne raty renty, choćby nie były one jeszcze przedawnione według art. 120 § 1 w związku z art. 118 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2011 r., I PK 142/10, LEX nr 786795).

W rozpoznawanej sprawie powód wniósł pozew w dniu 27 października 2009 r., zgłaszając w nim roszczenie o zapłatę „świadczenia wyrównawczego z powodu utraty możliwości zarobkowych” w wysokości po 600 zł miesięcznie począwszy od czerwca 2006 r., a dodatkowo nagrody barbórkowej i 14-tej pensji za cały okres od 2006 r. Tak skonstruowane żądanie można było potraktować jako roszczenie o zasądzenie odpowiedniej renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej (art. 444 § 2 k.c.). Z podstawy faktycznej tego roszczenia (opisanej szczegółowo w pozwie z 27 października 2009 r.) wynikało, że powód domagał się przyznania prawa do renty w związku z następstwami stwierdzenia u niego choroby zawodowej (ściślej - przeniesieniem go na inne, gorzej opłacane stanowisko pracy i pobieraniem niższego wynagrodzenia) oraz zasądzenia wymagalnych, miesięcznych rat renty.

W odniesieniu do roszczenia o rentę wyrównawczą (prawo do renty) - w związku z zarzutem pozwanej - należało ocenić, czy upłynął termin przedawnienia określony w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. (art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.), wynoszący trzy lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin dziesięcioletni, liczony od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, nie wchodził w rachubę w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy). Dopiero w razie oceny, że ten termin przedawnienia nie upłynął (roszczenie o rentę nie jest przedawnione), mógłby powstać problem oceny przedawnienia roszczeń o zapłatę poszczególnych rat rentowych.

Konieczne było w związku z tym dokonanie oceny, w jakiej dacie rozpoczął się bieg terminu określonego w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. (art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.), w szczególności jakie zdarzenie, ewentualnie splot zdarzeń, spowodował rozpoczęcie biegu tego terminu. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że nastąpiło to z chwilą wydania przez Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Katowicach Poradnię Chorób Zawodowych orzeczenia lekarskiego z 31 maja 2007 r., w którym stwierdzono rozpoznanie u powoda choroby zawodowej (pylicy płuc), stanowi pewne uproszczenie. Można się zgodzić z poglądem Sądu Okręgowego, że wiedza osoby poszkodowanej na temat szkody oraz osoby odpowiedzialnej do jej naprawienia powinna mieć charakter pewny. Jednak w

okolicznościach rozpoznawanej sprawy przypisanie przez Sąd decydującego znaczenia badaniu lekarskiemu z 31 maja 2007 r. z pominięciem tego, że już w czasie profilaktycznych badań lekarskich przeprowadzonych 29 lipca 2004 r. stwierdzono, że powód stał się niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy górnika pod ziemią, w związku z czym konieczne jest przeniesienie go na inne stanowisko pracy, na którym nie będzie narażony na działanie czynnika szkodliwego w postaci zapylenia, nie znajduje wystarczająco przekonującego uzasadnienia.

Powód zachorował na pylicę płuc na skutek pracy w szkodliwych warunkach zapylenia w kopalni. Do stwierdzenia tej choroby konieczna jest wiedza medyczna. Lekarz zbadał powoda w lipcu 2004 r. i już wtedy orzekł, że powód powinien być przeniesiony na inne stanowisko pracy. Do przeniesienia doszło dopiero w listopadzie 2005 r., jednak już w tym czasie było wiadomo, że wynagrodzenie powoda ulegnie obniżeniu, ponieważ ze względu na stan zdrowia przeniesiono go ze stanowiska górnika pracującego pod ziemią do prac ubocznych, gorzej wynagradzanych.

Sąd Okręgowy powinien był dokonać bardziej precyzyjnych i stanowczych ustaleń stanu świadomości powoda co do powstania szkody i osoby odpowiedzialnej za jej naprawienie. Początek biegu przedawnienia z art. 442¹ § 1 k.c. wyznaczony jest między innymi "dowiedzeniem się" o tym przez poszkodowanego. W orzecznictwie przyjmuje się, że termin przedawnienia roszczeń określony w art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy (pogląd ten został szczegółowo przedstawiony w wyroku Sądu Najwyższego z 16 sierpnia 2005 r., I UK 19/05, OSNP 2006, nr 13-14, poz. 219). Według tego stanowiska, dla biegu terminu przedawnienia istotny jest stan świadomości poszkodowanego, który (z miarodajnych źródeł, np. z orzeczenia lekarskiego) dowiadyuje się o uszczerbku na zdrowiu (uszkodzeniu ciała, rozstroju zdrowia) i osobie odpowiedzialnej za szkodę. Nie ma natomiast znaczenia data powstania szkody w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., w szczególności data, w której częściowa niezdolność do pracy powoduje obniżenie zarobków poszkodowanego.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że powód o uszczerbku na zdrowiu i osobie ponoszącej odpowiedzialność za szkodę dowiedział się najpóźniej w dacie doręczenia mu decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z 9 sierpnia 2007 r., stwierdzającej chorobę zawodową (już wcześniej, bo 31 maja 2007 r., powodowi wydano orzeczenie lekarskie o rozpoznaniu choroby zawodowej, a jeszcze wcześniej, bo 29 lipca 2004 r., stwierdzono, że powód stał się niezdolny z przyczyn zdrowotnych do wykonywania dotychczasowej pracy górnika pod ziemią, w związku z czym konieczne jest przeniesienie go na inne stanowisko pracy, na którym nie będzie narażony na działanie czynnika szkodliwego w postaci zapylenia).

Jednak powołany wyżej pogląd nie jest jedyny i wymaga krytycznej analizy. Oznacza on bowiem, że termin przedawnienia roszczenia o rentę z tytułu uszczerbku na zdrowiu powodującego częściową niezdolność do pracy w zakresie szkody polegającej na obniżeniu zarobków rozpoczyna bieg, mimo że szkoda jeszcze nie powstała, a więc roszczenie o rentę jest niewymagalne i poszkodowany nie może go dochodzić. Zwłaszcza przy częściowej niezdolności do pracy często zdarza się, że przez pewien czas poszkodowany nie doznaje uszczerbku majątkowego wynikającego z obniżenia zarobków (kontynuuje dotychczasowe zatrudnienie bez obniżenia zarobków, otrzymuje świadczenia z ubezpieczenia społecznego w całości rekompensujące obniżenie zarobków, itp). Jednym z takich przypadków jest otrzymywanie dodatku wyrównawczego na podstawie art. 230 § 2 k.p. W wyroku z 13 marca 1996 r., II PR 1/96 (OSNAPiUS 1997 nr 4, poz. 50) Sąd Najwyższy uznał, że w sytuacji, gdy pracownik po otrzymaniu renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej (wypadku przy pracy) był nadal zatrudniony, bieg trzyletniego terminu przedawnienia określonego w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. rozpoczyna się od dnia dowiedzenia się o zaistnieniu szkody w postaci różnicy pomiędzy dochodem osiąganym przez niego po doznaniu szkody a dochodami, które uzyskiwałby, gdyby szkody nie doznał (por. też uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów z 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, OSNCP 1965 nr 2, poz. 21; OSPiKA 1965 nr 9, poz. 196, z glosą A. Szpunara oraz z 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, OSNCP 1969 nr 9, poz. 150; PiP 1970 nr 5, s. 813, z glosą S. Garlickiego).

Dostrzegając różnice w stanach faktycznych, których one dotyczą, należy stwierdzić, że poglądy te przemawiają za uznaniem (w granicach dopuszczalnej wykładni), że skoro w art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. jest mowa o dowiedzeniu się o szkodzie, to chodzi o szkodę polegającą na obniżeniu zarobków, a nie tylko o szkodę na osobie (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia). Przyjęcie takiej wykładni powoduje potrzebę szczegółowego rozważenia, czy chwilą dowiedzenia się przez powoda o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia był moment przeniesienia go na inny oddział stosownie do art. 230 § 1 k.p. (listopad 2005 r.), dzień podjęcia wypłaty dodatku wyrównawczego przysługującego na mocy art. 230 § 2 k.p. (7 listopada 2005 r.), dzień zaprzestania wypłacania powodowi przez pozwanego pracodawcę dodatku wyrównawczego (6 maja 2006 r.), miesiąc, za który powodowi nie wypłacono już tego dodatku (czerwiec 2006 r.), czy może jeszcze jakaś inna data – np. dzień wystąpienia przez powoda do pracodawcy z żądaniem dalszej wypłaty „świadczenia wyrównawczego” (22 lutego 2008 r.), czy też dzień, w którym pozwana udzieliła powodowi odpowiedzi o braku podstaw prawnych do dalszej wypłaty dodatku wyrównawczego (28 lutego 2008 r.). Rozważenia wymaga stan świadomości powoda przede wszystkim w kontekście faktu, że od listopada 2005 r. do maja 2006 r. otrzymywał od pozwanej jako swojego pracodawcy dodatek wyrównawczy na podstawie 230 § 2 k.p. i że od czerwca 2006 r. pozwana zaprzestała wypłacania tego dodatku, co oznaczało obniżenie zarobków powoda, które może być potraktowane jako powstanie szkody majątkowej.

Zawarty w art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wymóg ustalenia momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, dotyczy konkretnej szkody i poszkodowanego. Chodzi oczywiście nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Poszkodowany powinien przy tym zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy i dołożyć starań o uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za doznaną szkodę

(por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2009 r., IV CSK 43/09, LEX nr 578046).

Dla ustalenia momentu wyznaczającego początek biegu przedawnienia dochodzenia roszczenia istotne jest uzyskanie przez poszkodowanego wiedzy zarówno o fakcie powstania szkody, jak też o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, przy czym art. 442¹ k.c. nie wiąże początku biegu przedawnienia z powzięciem przez poszkodowanego wiedzy o wysokości szkody. Jednak w sytuacji, gdy poszkodowany wie już o fakcie powstania szkody (np. o obniżeniu swoich zarobków w związku z przeniesieniem go na inne stanowisko pracy), okoliczność ta może być istotna z punktu widzenia ustalenia początku biegu przedawnienia, choćby rozmiar szkody i czas jej występowania nie były jeszcze znane. Należy przy tym założyć, że o osobie odpowiedzialnej za naprawienie szkody powód dowiedział się nie później niż o samym fakcie powstania szkody.

Początkiem biegu trzyletniego terminu przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. (podobnie art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.) nie jest data uprawomocnienia się decyzji lub orzeczenia organu stwierdzającego istnienie choroby zawodowej. Bieg tego przedawnienia rozpoczyna się w chwili dowiedzenia się przez poszkodowanego pracownika o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie w momencie uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem a jego skutkiem w postaci szkody (wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2007 r., II PK 62/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 4). Nie należy też w każdej sytuacji wiązać chwili dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia z wydaniem orzeczenia lekarskiego bezpośrednio poprzedzającego wydanie decyzji lub orzeczenia stwierdzającego istnienie choroby zawodowej, zwłaszcza gdy już wcześniej były wydawane orzeczenia lekarskie stwierdzające istnienie zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu pracownika, mających związek z wykonywaną pracą (np. podczas albo w wyniku przeprowadzonych badań profilaktycznych).

Mając powyższe na względzie, należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, gdyż zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. okazał się uzasadniony, a równocześnie brak było podstaw do uwzględnienia wniosku skargi kasacyjnej o orzeczenie co do istoty

sprawy przez oddalenie powództwa lub do oceny, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Przyjęcie, że Sąd drugiej instancji nie dokonał wystarczająco wnikliwej oceny, w jakiej dacie rozpoczął bieg termin przedawnienia roszczenia (jakie zdarzenie lub zdarzenia to spowodowały), uniemożliwia wydanie orzeczenia reformatoryjnego. Podniesienie przez pracodawcę zarzutu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie w postaci renty wyrównawczej z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej (art. 442 § 2 k.c.) otwiera drogę do dokonania przez Sąd oceny podniesienia przez pozwaną tego zarzutu w kontekście nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c., art. 8 k.p.). Należy jednak mieć na względzie, że konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c., art. 8 k.p.) ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas trwania tego opóźnienia, a także zachowanie obydwu stron stosunku zobowiązaniowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.